

Jubileusz 25-lecia „Hubala”

27 września 2013

25 lat temu, Kuratorium Oświaty w Lublinie nadało Zespołowi Szkół Zawodowych nr 1 w Bychawie imię. Patronem szkoły został pierwszy polski partyzant, dowódca Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego, ten który „broni nie złożył, munduru nie zdjął”, „szalony major”, Henryk Dobrzański ps. „Hubal”.

Społeczność szkolna wspomniała to wydarzenie w ostatni piątek września (27 IX). We wzruszającą, sentymentalną podróż zabrali goście organizatorzy, dając niezwykłą przyjemność obejrzenia nagrań wideo z tamtego dnia (fragmenty z nadaniem imienia i sztandaru). Łzy zakręciły się w oczach nie tylko naocznych świadków tamtych wydarzeń. W części artystycznej nie zabrakło biografii patrona, pięknie zaśpiewanych piosenek, „Hubalowej legendy”, fotografii ze starych albumów.

Nawiązał do tego dnia również, w swoim późniejszym wystąpieniu Dyrektor Senior wspominając mniej znane okoliczności tego wydarzenia. Głos ponadto zabrali: w imieniu Starosty Lubelskiego – p. Hanna Gołofit, naczelnik Wydziału Edukacji w Starostwie Powiatowym w Lublinie oraz w imieniu bychawskiego samorządu – burmistrz Janusz Urban. Jubileusz rozpoczął się mszą św. odprawioną przez uczącego w tej szkole ks. Konrada Szlachtę.

Bardzo miłym akcentem było wręczenie przez dyrektora szkoły, p. Jerzego Sprawkę dodatkowej nagrody za całokształt pracy zawodowej odchodzącemu na emeryturę p. Władysławowi Krzysiakowi. Pan Władysław przepracował w tej szkole ponad trzydzieści lat, w tym większość, jako bardzo lubiany przez uczniów i ceniony przez współpracowników nauczyciel praktycznej nauki zawodu.

Na zakończenie jubileuszu odbył się pokaz modnych fryzur, wykonanych przez uczennice z klasy fryzjerskiej oraz tańca towarzyskiego, bo szkoła ta, jak powiedział prowadzący imprezę p. Janusz Sagan – nie tylko uczy zawodu, ale też rozwija zainteresowania i pasje.

Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Bychawie to szkoła z duszą. W dużym stopniu zawdzięcza to swojej długiej historii i miejscu, w którym się znajduje, wyjątkowemu gronu pedagogicznemu, ale też i charyzmatycznej postaci patrona. Jego wybór dwadzieścia pięć temu był wyborem najlepszym z możliwych.

mg/UM

